

Przejście na "Ty" w pracy

Kategoria: Styl życia

Opublikowano: poniedziałek, 27, czerwiec 2011 00:00

Rafał Rudka

Odsłony: 5185

Z propozycją przejścia na "Ty" nie powinna wychodzić osoba nowozatrudniona. Musi poczekać na inicjatywę kogoś z zespołu, w który wchodzi. Najlepiej, gdy zarobi to szef lub najstarsza pani w imieniu wszystkich. Jeśli takiej odgórnej propozycji nie będzie, młodszy pracownicy dogadują się ze sobą. Też inicjatywa należy do koleżanki, która już tam pracuje.

Po jakimś czasie można miłemu koledze równolatkowi lub młodszemu, na równorzędnym stanowisku zaproponować mówienie po imieniu. Ale dopiero, gdy układ do tego dojrzeje.

Poza tym w pracy obowiązują podobne zasady, co w życiu. Z propozycją przejścia na "ty" występuje kobieta, osoba starsza, wyższa rangą. Różnica polega na tym, że najbardziej liczy się stopień służbowy. Młodszy szef proponuje mówienie po imieniu swojej pracownicy. Nie ona jemu.

Źródło: onet.pl / autorka: Lisa Gutowska